

Strajk i demonstracja

- Jest zgoda członków związku na strajk generalny w zakładach pracy i demonstrację w Warszawie – poinformował Piotr Duda, przewodniczący KK. Manifestacja mogłaby się odbyć w pierwszej dekadzie września.

Komisja Krajowa obradująca 19-20 czerwca br. w Gorzowie Wielkopolskim analizowała obecną sytuację w kraju oraz wyniki referendum ws. wyboru formy protestu.

Zdecydowana większość członków "S" wzięła udział w referendum i opowiedziała się za organizacją ogólnopolskiej manifestacji i strajku generalnego. Na dzień wczorajszy wyniki są następujące: uprawnionych do głosowania było blisko 680 tys. członków Związku. Do 19 czerwca w referendum udział wzięło 493 587 osób. Co na ten moment stanowi – 72,59 proc. uprawnionych. W Regionie Dolny Śląsk trwa głosowanie, które zakończy się w do końca czerwca. Zakładamy, że ogólna frekwencja wyniesie ponad 80 proc. członków Związku.

Na pierwsze pytanie dot. udziału w strajku w zakładzie pracy, na tak odpowiedziało – 415 243 osób, co stanowi 84,12 proc. biorących udział w głosowaniu.

Na drugie pytanie dot. udziału w ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie, na tak odpowiedziało – 427 215 osób, co stanowi 86,55 proc. Biorących udział w głosowaniu.

Przy okazji referendum wypowiedziało się blisko 153 tys. osób niezrzeszonych.

- Jest zgoda na strajk generalny, jest zgoda na demonstrację, to jest tylko kwestia dni, gdy będziemy informować o dalszych krokach – powiedział przewodniczący, który otrzymał pełnomocnictwo KK i prezydium sztabu protestacyjnego do przygotowania harmonogramu działań związku, a także do roz-

Dłuższy okres rozliczeniowy



Piotr Duda: Trzeba jasno stwierdzić, że koalicja rządząca i przedsiębiorcy, zawiązując antypracowniczy sojusz, systematycznie ograniczają cywilizacyjny dorobek polskiego prawa pracy. Ta nowelizacja łamie wszelkie ratyfikowane przez Polskę konwencje i umowy międzynarodowe. To sprawia, że dzisiaj jesteśmy bliżej chińskiego niż europejskiego modelu gospodarki, a polscy pracownicy stają się stroną jeszcze słabszą. Jest tylko jedna droga. Ten chory rząd trzeba zmienić, a lepsze warunki pracy wywalczyć.

mów z Forum Związków Zawodowych i OPZZ w celu powołania krajowego sztabu protestacyjnego.

- Z nimi będziemy ustalać też kolejne scenariusze - zaznaczył Duda - Na pewno nie będzie to demonstracja jednodniowa.

Może być tak, że będzie w tych dniach i strajk, i demonstracja, a może być tak, że będzie najpierw demonstracja, później strajk, bo szukujemy się na długą drogę do odsunięcia tego rządu od władzy. Formuła funkcjonowania tego rządu liberal-

nego PO i PSL - wyczerpała się, z nimi nie mamy zamiaru już rozmawiać. - wyjaśnił szef „Solidarności”.

Zapowiedział, że jeżeli zapadnie decyzja o strajku generalnym, to zgodnie z prawem najpierw zostanie przeprowadzone referendum strajkowe nie tylko wśród członków "S", ale także wśród wszystkich załóg w kraju. Według związkowców wprowadzone przez Sejm zmiany dotyczące uelastycznienia czasu pracy są skandaliczne i nie służą zatrudnieniu. Pracodawcy są ze zmian zadowoleni, uważają je za krok w dobrym kierunku, choć niewystarczający.

Uchwalona w miniony czwartek przez Sejm nowelizacja kodeksu pracy pozwala na wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy z 4 do 12 miesięcy w każdym systemie czasu pracy. Nowe przepisy przewidują, że roczny okres rozliczeniowy mógłby być stosowany, "jeżeli jest to uzasadnione przyczynami obiektywnymi lub technicznymi lub dotyczącymi organizacji pracy".

Podczas briefingu w Gorzowie przewodniczący poinformował również, że Solidarność popiera starania o referendum ws. sześciolatki i projekt Pisd dotyczący zmian w konstytucji związanych z przeprowadzeniem referendum.

Komisja Krajowa składa serdeczne podziękowania wszystkim członkom Związku biorącym udział w głosowaniu, a także naszym Koleżankom i Kolegom z Regionów, organizacji zakładowych i międzyzakładowych pracującym przy przeprowadzeniu referendum. Kk

Związek wygrał w Trybunale

Na wniosek „Solidarności” Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z ustawą zasadniczą rządowe zmiany dot. norm czasu pracy osób niepełnosprawnych.

Chodzi o zmianę polegającą na wydłużeniu z 7 do 8 godzin na dobę oraz z 35 do 40 godzin tygodniowo wymiaru czasu pracy osób legitymujących się orzeczeniem o znacznym lub o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

TK przyznała rację „S”. Wydłużenie czasu pracy osób niepełnosprawnych pogarsza m.in. ich sytuację prawną, prowadzi do częściowego demontażu systemu rehabilitacji zawodowej. Ustawodawca, wprowadzając nowe przepisy, zmienił dotych-

czasową zasadę, że do skróconego czasu pracy uprawniało orzeczenie o niepełnosprawności, które uwzględniało odpowiednie kryteria oraz tryb odwoławczy. Obecnie skrócony czas pracy przysługuje jedynie na podstawie zaświadczenia lekarskiego, przy którego wydawaniu nie wprowadzono żadnych kryteriów i trybu odwoławczego. Nie wprowadzono też mechanizmu ochronnego przed pracodawcą, który takiego zaświadczenia nie uwzględni.

Trybunał, uznając kwestionowane przez „Solidarność” przepisy, dał ustawodawcy rok na zmianę. W imieniu Komisji Krajowej wniosek napisała i prezentowała mec. Ewa Kędzior. ml

57 rocznica Czerwca '56

28 Czerwca 1956 r. to pierwszy masowy bunt robotniczy przeciw komunistycznej władzy. Zdesperowani złą sytuacją ekonomiczną robotnicy z Cegielskiego i innych poznańskich zakładów pracy zastrajkowali i wyszli na ulice. Szli razem w pochodzie do centrum miasta. Żądali pracy i chleba. Po wielu latach życia w strachu wreszcie poczuli się wolni. Zapłacili za to

wysoką cenę. Ich krótkotrwałą radość przerwały strzały bezpieki. Władza spacyfikowała miasto i rozpoczęła represje.

O Poznańskim Czerwcu wolno było mówić jawnie i głośno dopiero po powstaniu „Solidarności” w 1980 r. Dzięki solidarnościowej walce o pamięć Czerwca, po 25 latach odsłonięto pomnik Jego Ofiar – Poznańskie Krzyże.

Program uroczystości

● 27 czerwca 2013

godz. 10.00 - złożenie kwiatów pod pomnikiem adwokatów - obrońców bohaterów Poznańskiego Czerwca 1956 r. oraz oskarżonych w procesach politycznych (zbieg ul. Solnej i S. Hejmowskiego), **godz. 11.00** - składanie kwiatów pod tablicą poległych studentów (Politechnika Poznańska, pl. M. Curie-Skłodowskiej), **godz. 15.00** - prezentacja filmów dokumentalnych w Muzeum Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 (ul. Św. Marcin 82), **godz. 17.00** - spotkanie uczestników, kombatanów Poznańskiego Czerwca '56 z władzami wojewódzkimi i miejskimi: wręczenie odznaczeń, spektakl muzyczno-taneczny Poznański Czerwiec 1956-2013 Poznańskiej Sceny Młodych (Sala Kominkowa w CK Zamek).

● 28 czerwca 2013

godz. 6.00 oraz w **godz. 10.00-13.00** składanie kwiatów przy tablicach pamiątkowych: przy bramie Fabryki Pojazdów Szynowych (dawna W3) H. Cegielski; Zbigniewa Janeczewskiego (ul. 28 Czerwca 1956 r.), przy b. zajezdni MPK (ul. Gajowa 3), ZNTK S.A. (ul. Robocza 4), przy pomniku Poległych w Powstaniu Poznańskim (ul. Kochanowskiego). **godz. 14.15** - uroczystość przy bramie głównej H. Cegielski - Poznań S.A. **godz. 17.00** - Msza św. w intencji Ofiar Czerwca '56 w kościele oo. Dominikanów i przemarsz pod Pomnik Poznańskiego Czerwca '56. Obchody zakończy II Turniej Piłkarski Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956, rozegrany 30 czerwca w **godz. 9.00-21.00** na boisku Młodzieżowego Domu Kultury nr 1, przy ul. Droga Dębińska.

Poznanianka przyjmuje zlecenia

W lutym, dzięki współpracy samorządów Poznania i Województwa Wielkopolskiego powstała w Poznaniu pierwsza spółdzielnia socjalna. Zgodnie z planami, miała rozpocząć działalność w kwietniu. Choć ruszyła miesiąc później, ma już na swoim koncie zrealizowane zlecenia.

Z założenia spółdzielnia ma służyć reintegracji zawodowej i socjalnej osób wykluczonych społecznie, a jej członkami są przedmioty prawne. W spółdzielni zatrudniani są np. lokatorzy mieszkań komunalnych, którzy nie mogą poradzić sobie z zadłużeniem czynszowym. Spółdzielnia musi zatrudnić minimum 5 pracowników, a maksymalnie 50. Ich zarobki nie mogą być

niższe od minimalnego wynagrodzenia. Osoby mające zaległości czynszowe w lokalach miejskich będą zatrzymywane 70 proc. pensji, a resztę przekazywać na spłatę zadłużenia. Wcześniej jednak musieli przejść szkolenia. Program jest koordynowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Poznaniu.

Najpierw szkolenia

- 20 osób, m.in. skierowanych przez MOPR, uczestniczyło w projekcie Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarności realizowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Spół-

ciąg dalszy na str.2



Działalność spółdzielni ma wymiar nie tylko ekonomiczny, ale - co może ważniejsze - społeczny - podkreśla Lidia Leońska.

Czerwona kartka dla minister O wolną niedzielę

We wtorek 18 czerwca „Solidarność” Oświaty i Wychowania pikietowała przed siedzibą Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Związkowcy domagali się większych nakładów finansowych na oświatę (5% PKB), wstrzymania prac nad zmianami w Karcie Nauczyciela, naprawienia reformy programowej oraz zaprzestania likwidacji szkół i zwolnień nauczycieli.

W petycji skierowanej do ministra edukacji Krystyny Szumilas napisano, że zmiany dokonane przez MEN będą skutkowały obniżeniem jakości kształcenia, segregacją edukacyjną i społeczną wynikającą z prywatyzacji szkół, ograniczeniem roli nadzoru pedagogicznego i dalszym obniżaniem prestiżu zawodu nauczyciela.

Jak podaje „Tygodnik Solidarność”, powołując się na badania czasu pracy nauczyciela przeprowadzonych przez Instytut Badań Edukacyjnych, przeciętny tygodniowy czas pracy nauczyciela wynosi 46 godz. 40 min. Dotyczy to nauczycieli, którzy mają 18-27 lekcji tygodniowo, nie zajmują stanowisk, które wpływają na wymiar czasu pracy i pracują w jednej szkole lub zespole szkół, czyli 60% nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących.

Członkowie nauczycielskiej „S” domagają się dostosowania zakresu zadań i obowiązków nauczycieli tak, aby ich tydzień pracy nie przekraczał 40 godzin tygodniowo, przywrócenia nauczycielom uprawnień do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę, wycofania dodatko-



wych niepłatnych godzin zajęć edukacyjnych dla nauczyciela (art. 42 ust. 2 pkt 2 KN), tzw. „godzin karcianych”, określenia w Karcie Nauczyciela pensum dla pedagogów, psychologów, logopedów oraz ograniczenia biurokracji szkolnej.

Manifestujący przed MEN przygotowali dla minister K. Szumilas symboliczną czerwoną

kartkę wzywając do takiego dialogu o polskiej oświacie, w którym będą uważnie słuchani i ostrzegają przed wyprowadzeniem tej debaty na ulicę.

W warszawskiej pikiecie wzięli udział przedstawiciele nauczycielskiej „S” z Regionu Wielkopolska, w tym szef regionu Jarosław Lange, który jest członkiem tej organizacji. b

Trwa zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy „Wolna Niedziela”. Akcję popiera „Solidarność”.

Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Ustawy „Wolna Niedziela” o zmianie ustawy - Kodeks pracy musi zebrać 100 tys. podpisów pod projektem wprowadzającym zakaz pracy w placówkach handlowych w każdą niedzielę.

Akcję poparł przewodniczący KK Piotr Duda: - Wolne niedziele w handlu to od lat twardy postulat „Solidarności”. Trzeba wspierać każdą taką inicjatywę, aby jak najwięcej pracowników niedzielę spędzało z rodziną.

Na stronie www.wolnaniemiedziela.org, na której znajduje się informacja o tym, gdzie można złożyć podpis, inicjatorzy akcji napisali:

„Wprowadzenie w życie proponowanej zmiany Kodeksu pracy pociągnie za sobą bardzo korzystne skutki społeczne. Po wielu latach zaniedbań stworzona zostanie nowa jakość życia dla rodzin, zwłaszcza dla rodzin pracowników zatrudnionych w sektorze handlu. Zapo-

czątkowany zostanie zapomniany już trend pielęgnowania rodziny jako podstawowej jednostki społecznej. Dotyczyć to będzie także rodzin nie związanych z działalnością handlową, zapędzonych w szaleńczą chęć kupowania niekoniecznie z potrzeby. Zmienić się może cała kultura obchodzenia dnia wolnego od pracy. Zmienić, a wręcz można powiedzieć powrócić do dawnych dobrych tradycji”.

W zamknięciu placówek handlowych w niedzielę inicjatorzy akcji widzą szansę poprawy kultury życia, „na ożywienie centrów miast, parków, deptaków i skwerów, z których to coraz częściej ludność w dni wolne wysysana jest do podmiejskich centrów handlowych. Wszystkie te aspekty poprawią integrację i zacieśnią więzy rodzinne, co ma niebagatelne znaczenie - zwłaszcza przy tak dramatycznych prognozach demograficznych przedstawianych dla naszego kraju”.

Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń zakaz pracy w niedzielę nie powinien przynieść większych zmian w gos-

podarce kraju. „Z uwagi na to, że ilość środków dostępnych w budżetach domowych nie zmieni się - to zakupy zamiast na siedem zostaną rozłożone na sześć dni, a ich ciężar przełożony zostanie na sobotę i poniedziałek. Zasada ta jest już teraz stosowana przez wiele rodzin hołdujących tradycyjnemu modelowi tygodnia. Dla budżetu państwa oznacza to, iż wpływy z podatków (VAT, CIT, PIT, akcyzy) pozostaną na praktycznie niezmiennym poziomie”.

Członkowie Komitetu obalają też zarzut przeciwników tego rozwiązania, że zakaz pracy w placówkach handlowych w niedzielę oznacza wzrost bezrobocia. Już teraz Kodeks pracy nakłada na pracodawcę obowiązek dania pracownikowi innego dnia wolnego za przepracowaną niedzielę. Przykład ten dowodzi, iż wprowadzenie proponowanych zmian nie spowoduje wzrostu bezrobocia, a wręcz przeciwnie może przynieść dodatkowe miejsca pracy we wspomnianych wcześniej jednostkach związanych z kulturą i wypoczynkiem. b

Konkurs: „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy”

Celem konkursu organizowanego przez Państwową Inspekcję Pracy jest promowanie najaktywniejszych społecznych inspektorów pracy w sferze ochrony pracy i praworządności w stosunkach pracy. Termin składania wniosków do okręgo-

wych inspektoratów pracy upływa 15 września 2013 r., rozstrzygnięcie konkursu nastąpi we wrześniu br.

Regulamin konkursu www.solidarnosc.poznan.pl zakładka Społeczny Inspektor Pracy



PROFIT CLUB

NASI PARTNERZY O SOBIE

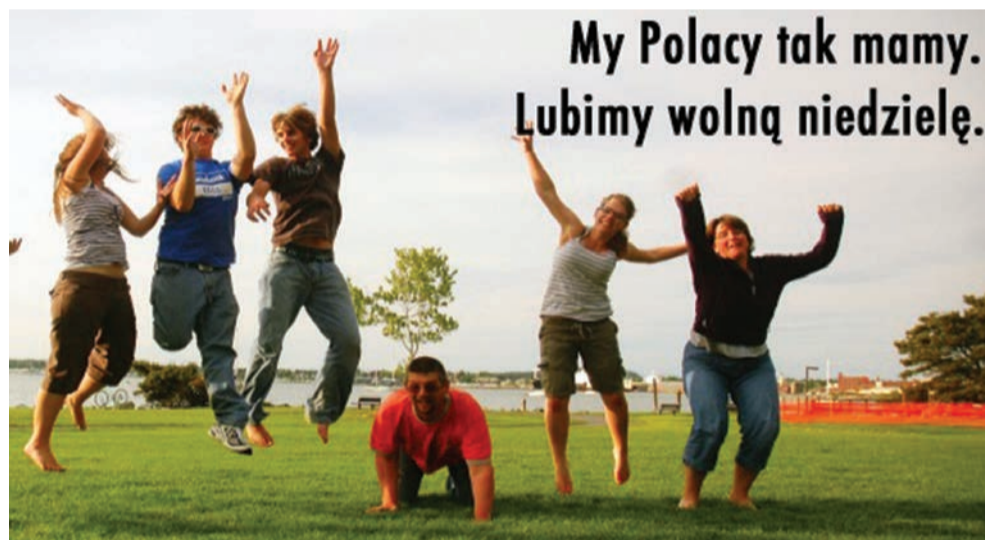
VoX prezentuje

Drzwi i podłogi VOX

- z listwą i haczykami
- z klapką dla kotka
- z nadrukiem
- z tablicą magnetyczną

Baw się z nami drzwiami

te i inne wzory dostępne na www.drzwi.vox.pl



Poznanianka przyjmuje zlecenia

ciąg dalszy ze str.1

dzielni Socjalnych (współfinansowanym ze środków EFS) - mówi Lidia Leońska, rzeczniczka MOPR. - 3 osoby, również przez nas wskazane, uczestniczyły w projekcie Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej II realizowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Spółdzielni Socjalnych.

Udział w projekcie polegał na uczestniczeniu w indywidualnych i grupowych zajęciach z psychologiem, prawnikiem oraz doradcą zawodowym z zakresu spółdzielczości socjalnej oraz na testowaniu własnych, konkretnych pomysłów na prowadzenie samodzielnej działalności przy wsparciu opiekunów.

- Zakres tematyczny obejmował kompleksowy zakres działalności spółdzielni - dodaje Lidia Leońska. - Składały się na niego m.in. podstawy prawne funkcjonowania spółdzielni socjalnej, tworzenie biznesplanu spółdzielni, bada-

nie zapotrzebowania na usługi spółdzielni, źródła finansowania działalności spółdzielni socjalnych.

Koryto Warty pod opieką

Zgodnie z przyjętą formułą spółdzielni socjalnej, praca w „Poznaniance” ma być szansą nowego startu dla osób, które z racji swojej sytuacji życiowej, nie mogły znaleźć zatrudnienia na otwartym rynku pracy. Ma także stworzyć możliwości kontynuowania ścieżki aktywizacji społeczno-zawodowej i wykształcenia praktycznych umiejętności zawodowych i społecznych przynależnych do roli pracownika.

Pracownicy „Poznanianki” są zatrudniani do prostych prac, nie wymagających wysokich kwalifikacji np. malarskich lub porządkowych. Z prac już wykonanych, „Poznanianka” ma swoim koncie porządkowanie starego koryta Warty oraz pielęgnację tego terenu w ramach stałego zlecenia od Zarządu

Zieleni Miejskiej w Poznaniu. Kolejnym, zrealizowanym zleceniem było mycie okien we wszystkich siedzibach Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Poznaniu. Kolejne zlecenia są w trakcie uzgodnień.

Czekając na zlecenia

Chęć współpracy ze spółdzielnią zadeklarowały także inne jednostki miejskie m.in. Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych, Zarząd Transportu Miejskiego, Zarząd Dróg Miejskich, Poznańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Spółdzielnia „Poznanianka” otrzyma dotację inwestycyjną w kwocie 90 tys. zł, która zostanie przeznaczona m.in. na zakup odpowiedniego sprzętu do wykonywania zleceń.

W miarę rozwijania działalności, „Poznanianka” będzie zwiększać zatrudnienie. Wszystko jednak uzależnione jest od ilości zleceń.
Anna Dolska